

GŁOS LUBELSKI

GAZETKA FISMO CODZIENNE

WINA
węgierskie, francuskie, włoskie,
hiszpańskie i portugalskie.
Stare miody.

Skład Win i Spirytualji

ROKICKI i KOWALSKI

Lublin, Krakowskie-Przedmieście 36, wejście z bramy. 5259

Wódki, koniaki
i likiery poznańskie
oraz miejscowe.

Zapasy na II emisję akcji
ŻEGLUGI POLSKIEJ SPÓŁKI AKCYJNEJ W KRAKOWIE
Im wart Mk. 140.— po kursie Mk. 200.—
dla nowych akcjonariuszy przyjmuje do dnia 3 go stycznia 1921 roku
BANK ZWIĄZKU SPÓŁEK ZAROBKOWYCH
Oddział Lubelski
Krakowskie - Przedmieście 64. 5458

Oddział Handlowy przy Lub. Tow. Roln.
(Syndykat Rolniczy)
zawładania P. T. Odbiorców, że z powodu spisowania remanentu biura i składow hurtowe będą zamknięte od dnia 27 grudnia b. r. do dnia 1. stycznia 1921 r. włącznie. Sprzedaż asz detaliczna wstrzymana będzie od dnia 29 go grudnia b. r. do dnia 1 stycznia 1921 r.
Uprasza się o nieprzesyłanie w tych dniach furmanek, gdyż towar nie będzie wydawany. 3452

Narady czesko-polskie.
PRAGA 22.12. (EE.) Prezydent Republiki Masaryk, odwiedził polskiego charge d'affaires Malczewskiego. Narada trwała 1 i pół godziny.
Podwyższenie dodatku drożyznianego dla urzędników państwowych.
WARSZAWA. 22.12 (Pat.) Ministerjum skarbu rozesała do różnych ministerstw następujący okólnik:
Wskutek uchwały Rady Ministrów z dn. 16 b. m. zwiększony został poczynając od 1 grudnia r. b. mnożnik dodatku drożyznianego dla wszystkich funkcjonariuszy państwowych I ej klasy z 200 na 300, II ej klasy ze 180 na 270, III ej klasy ze 160 na 240, IV klasy ze 140 na 210, V klasy ze 120 na 180.
Odpowiednie rozporządzenie ukaza się w najbliższym Dzienniku Ustaw. Zarządzone zostanie natychmiastowa wypłata uzupełniającego dodatku drożyznianego za grudzień, stosownie do podwyższonej stopy mnożnika.

Polsko-szwedzkie Tow. Telefoniczne.
W styczniu mają być ukończone pertraktacje, prowadzone obecnie przez dyrektora warszawskiego przedsiębiorstwa telefonicznego (Cedergrena), p. Oleckiego, z rządem w sprawie stworzenia Polsko-szwedzkiego T-wa Telefonicznego. Szwedzi podejmują się gruntownego przebudowania telefonicznych sieci w Krakowie, Lwowie, Tomaszowie i Wilnie. Wszystkie roboty będą prowadzone kosztem Szwedów, zaś wszystkie niezbędne materiały sprowadzone zostaną ze Szwecji. Za to rząd polski oddaje Szwedom eksploatację przebudowanych sieci na 20 lat, po którym to terminie sieci przechodzą na własność państwa.
Tworzenie T-wa Polsko-szwedzkiego polega na tem, że rząd nasz, nie ponosząc żadnych kosztów przy budowie linii telefonicznych, będzie jednak brał udział w liczeniu dywidendy nawet w czasie eksploatacji przedsiębiorstwa przez Szwedów. (Polpres).

Strajk głodowy zakładników polskich.
RYGA 22.12. (EE.) Zakładnicy polscy, trzymani w więzieniach moskiewskich ogłosili strajk głodowy.

TELEGRAMY.

Premier Witos ustępuje?

WARSZAWA 23.12 (tel. wł.) Według wiadomości nadesłanych „Goniec Krakowski” stojący bardzo blisko osoby p. Witosu wentyluje znowu sprawę ustąpienia premiera Witosu. W sferach warszawskich uważają to za sądowanie opinii i przypuszczają, że premier Witos pozostanie swe uzależni od opinii jaką wywrze jego zamiar podania się do dymisji.

Ordynacja wyborcza do Sejmu Litwy.

WILNO 22.12 (tel. wł.) Ogłoszono tu ordynację wyborczą do Sejmu Litwy Środkowej. Ordynacja wyborcza nadaje prawo głosu wszystkim tym obywatelom, którzy skończyli 18 lat i mieszkają w tym kraju od 1 stycznia 1920 r. Naturalnie, że ci co się urodzili na terytorjum Litwy Sr. lub mają tam swe posiadłości mają prawo głosu nawet po tym terminie. Wybory odbędą się według pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego a więc będą tajne, bezpośrednie, równe, powszechne i proporcjonalne. Listę kandydatów może wystawić najmniej 50 wyborców.

Policja plebiscytowa na Śląsku Górnym.

BYTOM 22.12 (tel. wł.) Ogłoszono tu przepisy dotyczące policji plebiscytowej na Śląsku Górnym. Policja ta składać się będzie z oddziału liczącego 5000 ludzi, pozostającego pod komendą 28 oficerów koalicyjnych a to 15 Francuzów, 5 Włochów i 8 Anglików. Do policji tej dopuszczeni będą mężczyźni służący przynajmniej jeden rok w wojsku polskim lub niemieckim. Uczestnicy powstania na Śląsku Górnym są od przyjęcia do niej wykluczeni.

Lloyd George zakłada w Polsce banki?

WIEDEN 22.12 (tel. wł.) Dzienniki wiedeńskie przynoszą nieprawdopodobną wiadomość, jakoby rząd angielski zamierzał założyć w Polsce cały szereg banków, których celem byłoby udzielanie przemysłowcom polskim znacznych kredytów. Inicjatorem tej akcji ma być według źródeł wiedeńskich Lloyd George.

Romanowych dynastia w Jugosławii.

WARSZAWA 23.12 (tel. wł.) „Przegląd Włecz.” podaje z Belgradu, że projekt Konstytucji jugosłowiańskiej przewiduje, iż na wypadek bezpotomnej śmierci obecnego regenta Aleksandra serbskiego, korona jugosłowiańska przechodzi na syna siostry i Wielk. księcia rosyjskiego Jana Konstantynowicza Romanowa. W ten sposób dynastia Romanowych do stała by się na tron w Jugosławii.

Angielski delegat w Warszawie.

WARSZAWA 23.12 (tel. wł.) Wczoraj przybył do Warszawy angielski delegat wyznaczony do komisji Ligi Narodów na terenach Wileńszczyzny. Komisja ta po przybyciu wszystkich jej członków uda się we wtorek po świętach do Wilna i Kowna.

Ameryka a handel z Rosją.

WASZYNGTON 21.12 (tel. wł.) Sekretarz Stanu do spraw finansowych Stanów Zjednoczonych podaje do wiadomości że z dniem 18 b. m. zniesiono w Ameryce wszelkie ograniczenia dotyczące handlu z Rosją sowiecką.

Rada kolejowa.

WARSZAWA 23.12 (tel. wł.) Rada Ministrów postanowiła na wczorajszym posiedzeniu, że względu na krytyczny stan kolejnictwa powołać do życia Radę kolejową jako czynnik doradczy Min. kolei. W skład Rady wejdą przedstawiciele Minister. kolei, Min. Spr. Wosjk., Min. przem. i handlu oraz szeregu rzeczoznawców.

Zgoda na zmiany w Lidze Narodów.

LONDYN 22.12 (E. E.) Balfour oświadczył, że Anglja gotowa jest przyjąć wszystkie zmiany, jakie Stany Zjednoczone zaprowadzić chcą w Statucie Ligi Narodów.

Podnoszą ducha obywateli.

MOSKWA 22.12 (tel. wł.) Radio moskiewskie donosi że Niemcy wykonali już wszystkie zamówienia Rad sowieckich, szczególnie gotowe są już parowozy i wagony. Wiadomość tę należy przyjąć z zastrzeżeniem jeśli się zważy, że rząd sowiecki puszcza je w świat dla podniesienia ducha swoich obywateli.

Zboże rumuńskie dla Polski.

WARSZAWA 22.12 (Pat.) Pomiędzy Polską a Rumunją krają stałe 20 pociągów przywożących zboże rumuńskie dla Polski. Dotychczas przywieziono do Polski 17 pociągów ze zbożem rumuńskim.

Do rozstrzygnięcia praw Kom. Tymcz.

WILNO 22.12 (tel. wł.) Generał Żeligowski polecił członkom Komisji Tym. pp. Englowi i Jankowskiemu, którzy się podali do dymisji podnieść swych obowiązków nadal aż do czasu rozstrzygnięcia praw i przywilejów Kom. Tymcz.

Wysokość odszkodowań niemieckich.

GDANSK 22.12 (Pat.) Tutejsze dzienniki niemieckie donoszą z Brukseli: Na propozycje Ententy co do wypłaty przez Niemcy odszkodowania postanowiono, że Niemcy zapłacić mają w czasie 42 lat 265 miliardów marek w złocie.

(Dalszy ciąg telegramów na str. 3-4)

Plaga biurokracji.

II.

„Ograniczenie—pisze dalej p. Levy—, atrybucji Państwa do jego naturalnych obowiązków zawiera się w programie bardzo prostym: zapewnienie wolnego bieżącego czynności i pracy obywateli, chronienie ich przed napadami przychodzącymi z zewnątrz czy z wewnątrz. Odejmuje rządowi zadania, z których wywiązują się ze znaną nieudolnością, zniszczenia przyczyny najbardziej szkodliwej drożyzny i złego stanu finansów”.

Wydatki olbrzymie zawotowane od chwili zawieszenia broni powiększyły ciężary budżetu do tego stopnia, że równowaga została poważnie zagrożona. Wszyscy ludzie rozsądni byli przekonani, że zaprzestanie kroków wojennych oznaczy się powrotem do normalnego życia, a w pierwszym rzędzie zniesie rozdawnictwo nieopatrzone czynione przez rząd pewnym kategoriom ludzi ze szkodą ogółu obywateli.

Parlament usłyszał z tego powodu słowa znamienne, które nie tylko napietnowały błędy obecne ale postawiły przesłankę przed trybunałem historii. 10 lipca 1919 r. p. Brousse wołał z trybuny: „To owa rozrzućność, owe pieniężne rozdawanie w sposób szalony pomiędzy bezrobotnych, którzy je potem wydawali bez rachunku, te płace wysokie dawane porządkującym z frontu, płace połączone często z przydziałami niesprawiedliwie rozdawanymi, to owe sumy trwonione na zakupy często niepotrzebne i na wydatki niczem nieusprawiedliwione, to ta rozrzućność spowodowała drożyznę”.

Biorąc w rachubę nieprzepartą siłę wydarzeń, zniszczenie kapitału wszelkiego rodzaju: Kapitału ludzkiego, kapitału żywego i martwego spowodowanego przez wojnę, widzimy, że wszystkie inne przyczyny fatalnego położenia, trzeba zaliczyć na karb interwencji Państwa w sprawy prywatne. Państwo jest pierwszym instygatorem zła. Państwo ofiarowało robotnikom w fabrykach sprzętu wojennego płace olbrzymie; Państwo zawierało umowy na tak wygórowanych warunkach, że trzeba było naznaczyć osobny podatek od zysków wypływających z owych transakcji. Państwo rozrzucało miljardy bez rachunku i powodu, nie troszcząc się bynajmniej o sposoby powołania strat; Państwo wobec swoich kas pustych nie znalazło innego ratunku jak przymuszenie Banku Francji do fabrykowania nowych miliardów papierowych; Państwo interwenjowało przy imporcie, eksporcie i transporcie, przysłało sobie prawo wyznaczenia towarów, które wolno było sprowadzać do Francji i ogłaszać proskrypcję dla innych, pozaprowadzania komórek celnych, w chwili kiedyśmy mieli na głębi potrzebę wielu towarów z zagranicy; Państwo przez niezręczne i samowolne opodatkowania bądź to ograniczało fabrykację niektórych wyrobów, bądź wpływało na gospodarską produkcję innych.

Wojna bynajmniej nie zaprzeczyła prawom ekonomicznym. Wykazała owsem ich surową logiczność: wszystko się odbyło wedle przewidywań wiedzy. Niechże mądrzejsi stanu wyciągną z tych faktów naukę.

Polityka ma niezawodnie swoje konieczności i nieraz niemożna zastosować wszystkich środków, których skuteczność gwarantuje nam doświadczenie i logika. Lecz pewna wytyczna postępowania może i musi być stosowana. Wytyczna ta zasadza się na odebraniu jaknajspieszniejszym Państwu tych niezliczonych atrybucji, które sobie zagarnęło w czasie wojny. Dobrodziejstwo będzie podwójne: ilość urzędników będzie umniejszona, a obywatele będą mogli rozwinąć czynność owocną tam gdzie agenci oficjalni dala-

Gwiazdkę godną milionera
dać dziś może nawet sknera,
gdy za tysiąc dziesięć marek
z „Milionówki“ da podarek
na GWIAZDKĘ!

lają powoli z wahaniami się i gdzie raczej pragną uniknąć odpowiedzialności niż otrzymać rezultaty.

Tęgo podwójnego dobrodziejstwa, o którym wspomina p. Levy i my wyczekujemy. Mnogość urzędników pochłania dochody Państwa, zjada nas poprostu a spraw tysiące czeka niezadowolonych, do niczego dobieść się nie można, odsyłają cię od Ananasa do Kalfassa, nie wiedzą co gdzie leży, co się gdzie podziało... Buty musisz zdebrać nim co u nich wydepcesz, bo ich jest za wiele. Tłoczą się i w tym tłoku musi być bezład. Tracą głowę, spuszcza się jedni na drugich, szukają się, a odnaleźć się nie mogą, żyją w wiecznym zamęcie, ale przedewszystkiem próbują, flirtują po biurach, flirtują przez telefony a publiczność nieszczerliwa wyczekuje, wystaje w przedpokojach, tłoczy się po korytarzach, całymi dniami i tygodniami otrzymać rezolucji najwykleszej nie mogą. Panowie ci zdają się czynić łaskę załatwiając interes. Publiczność jest dla urzędnika, a nie urzędnik dla publiczności.

Niech mi darują słowa te ciurządnicy, którzy sumiennie pracują i sumiennie obowiązki swe spełniają, niech się wszakże postawią w położenie człowieka, którego ruchy i zamiary są na każdym kroku krępowane, a który przytem jęździ o cztery mile dla załatwienia sprawy i często trzy i cztery razy podróż tę odbyć musi, nim nareszcie uda mu się uchwycić nitkę, która go po przez tę wielką Babel po przez ten labirynt doprowadzi do właściwego sanktuarium, gdzie nareszcie odnajdzie bóstwo łaskawe. Ale ja umiem czytać i pisać i to mi daje pewne doświadczenie, pewną rutynę i zaradność. W końcu z trudem dobijam do celu. Natomiast widuję w tych natłoczonych korytarzach i przedpokojach, a także w ogonkach na ulicy chłopów, przychodzących załatwić sprawę. Są między nimi i tacy, co przeklinają i tacy, co grożą i tacy, co płaczą. Ale to nie pomaga. Chłopina tygodniami wyczekuje i to jest historia ogólna. Otóż, choć jestem „burżujem“, ale mi tych chłopów popychanych, oszołomionych, zrozpaczonych i bezradnych szczególnie żal.

Urzędnik dysponuje i grozi karą, ale załatwienie sprawy najprostszego przychodzi mu niemiernie ciężko.

Z. K.

Nowe wydawnictwa gwiazdkowe.

Z nadesłanych do naszej Redakcji książek dla młodzieży zwracamy uwagę na miłą książeczkę p. t. „Bohaterski Miś“ Bronisławy Ostrowskiej. Są to przygody pluszowego niedźwiedzia, który zrobiony w polskiej fabryce zabawek na wystawę we Lwowie, zarekwizowany przez ros. generała, odbity w tabore przez „legionów“, dostaje się pod Kijów jako „mascotte’a“ czyli „przedmiot przynosiący szczęście“ na samochód. Losy zagnany go aż na front francuski, skąd samolotem przebywa drogą do Warszawy, stamtąd do rodzinnego, bohatersko

o swą wolność walczącego Lwowa. Niezmiernie interesujące przygody przeżywa „Miś“ wraz z wszystkimi formacjami wojskowymi polskimi i bierze gorący udział w bojach i bohaterskich wysiłkach „ku wolności”.

Książeczka ośdobiona estetycznymi rycinami Mackiewicza będzie miłą gwiazdką dla naszych maleńkich „żołnierzyków”.

Tęże autorki wierszyki dla najmłodszych p. t. „Czy nas znacie“, oraz „Bajeczna historia o królewiczcu La fi Czaniu, o żołnierzu Soju i dziewczynce Kio“ J. K. Rakowicz — (ta ostatnia dla dzieci, które lubią bajki) należą do najlepszych nowych książeczek przeznaczonych dla dzieci.

M. H.

Zabity przez wywiadowcę policyjnego.

Wczoraj około godziny 2:30 zabity został przez wywiadowcę policyjnego Laskowskiego niejaki Fr. Kowalczyk lat 33, zamieszkały przy ul. Przemysłowej 17.

Od dłuższego czasu wywiadowcy policyjni obserwowali gromadkę ludzi, która na targu za Magistratem zajmował pierwszy lepszy stragan i rozłożywszy na nim podrzędny towar i karty albo kostki, wciągała do gry żołnierzy, naiwnych przybyszów z miasteczek i wsi wydłubując od nich tą drogą większe sumy pieniędzy. „Kupcy“ ci zorganizowani w większe karawane spółki napełniali sobie kieszenie i ogolali ich z uzyskanych na targu zysków. Tej robotce postanowiono położyć kres, zwłaszcza, że niejaki Józef Garbaty, kupiec-karciarz, rozpoczął był swe machinacje z nieznanym bliżej chłopem i był „szczęśliwym“ graczem. Jeden z wywiadowców przystąpił do „kupca“ i przyaresztował go. Aresztowanego jednak zdołał doprowadzić załadowie kilkadziesiąt kroków, bo drogę nastąpiła mu cała zgraja „wspólników“ Garbatego i odbiła aresztowanego. Na pomoc przybyli inni wywiadowcy, by uratować kolegę i jego zdobycz, w tej chwili jednak i oni musieli ulec przemocy „karciarzy“. Aresztowany zbiegł a między wywiadowcami a szrenimieszkami wywiązała się szamotanina. Na kilkakrotne wezwania ze strony jednego z wywiadowców, by uwolnili jęgo towarzyszy padał strzał a za nim rozciąga się na ziemi trafiony kulą w serce Fr. Kowalczyk.

Przybyły na miejsce lekarz pogotowia skonstatował śmierć z powodowaną przebiecia worka sercowego. Aresztowano cały szereg podejrzanych indywiduów, osadzono w aresztach i oddano do dyspozycji sądzkiego śledczego, który już prze prowadził dochodzenia wstępne.

Między aresztowanymi znajdują się i żołnierze.

Z łuki zabitego przewieziono do trapiarni cmentarnej.

Sądźmy, że sprawa w ciągu śledztwa wydobędzie na światło dzienne wiele ciekawych szczegółów z

życia naszych zawodowych apasów i karciarzy, których szukać należy nie tylko na straganikach ale w przeróżnych hotelikach i lokalach, siedzibie wszelakiego zła i planów wywrotowych.

KRONIKA.

Z Województwa Lubelskiego.

„Napady bandyckie. Dn. 14-go b. m. na wygonie Swierszcowskim w Hrubieszowie na J. Gieleckiego napadło 5 cich bandytów, którzy zrabowali mu zegarek, parę tysięcy marek, przyczem ciężko go pobili. Gielecki zmarł w szpitalu.

Dnia 14-go b. m. o godzinie 7 ej wiecz. pod wsią Lipce, gm. Montatycze, (pow. hrubieszowski) na Ch. Brandla i L. Szeka napadli 8 ej bandyci w uniformach wojskowych i zrabowali 160.000 marek.

„Obrabowanie przytułku. W nocy z 16-go na 17-y b. m. w przytułku dla ubogich w Krasnymstawie nieznaną sprawcy zrabowali pościel i garderobę wartości około 200 tysięcy marek.

Z Miasta.

„Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o łaskawe nadesłanie nam brakujących numerów „Głosu Lub.“: 80 stycznia 1, 2, 8, 15, 18, 23, 24, 26 lutego 3, 14, 16, 17, 21, marzec 3, 6, kwiecień 31; maj 1, 2, 2, 4, 7, 9, 11, 15, 19, 21; sierpień 9, 12; wrzesień 2, 3, 6, 10, 12, 24, 29; październik 1.

„W komunikacie Magistratu m. Lublina, zamieszczonym w Nrze poprzednim w dziale ogłoszeń w wierszu piątym od końca zamiast „aby cennik na powyższe artykuły z dnia 12 lipca r. b.“ powinno być: „aby cennik na powyższe artykuły z dnia 12 listopada b. r.“

„A więc są kradzieże. (m) Dnia 18 b. m. skradziono na szkodę A. Kurdziela, zamieszkałego przy ul. Wesołej 18 większą ilość garderoby na łączną sumę 46.000 mk. Tęgo samego dnia skradziono na szkodę W. Halcowa zamieszkałego przy ul. Kościuszki 7, garderobę wartości 10.000 marek.

„Ujęcie niebezpiecznych opryszków. W dniu 10 b. m. w osadzie Biskupice gm. Jaszców, został przez tamtejszy posterunek policyjny ujęty jeden ze znanych notowanych bandytów Michał Grzegorzczak. W tym samym czasie aresztowany został również jego towarzysz Antoni Niedźwiecki, z którym wspólnie dokonali oni w naszym województwie całego szeregu napadów rabunkowych z bronią w ręku.

Grzegorzczak schwytyany jeszcze w maju r. b. i osadzony w więzieniu na zamku zbiegł stamtąd w sierpniu, podczas ewakuacji więźniów i dokonał wraz z Niedźwieckim niecznych rabunków a mianowicie: Dnia 29 września b. r. napadł oni na dom Marjanny Czajkowskiej w kol. Dąbrowa, 18 listopada b. r. na dom Rydza Leona, we wsi Marynow gm. Brzeziny, 22 listopada b. r. na Patyrę Andrzeja, w kol. Rossosza, a 24 listopada b. r. na dom Okopy Jana, w kol. Jaszców.

Niedźwiecki pozbawiony jest oskarżenia o usiłowanie przekupienia policyjantów, oraz rozebranie ściany w areszcie policyjnym Krasnostawskim w celu ucieczki. Bandyci do winy się przyznali. Osadzono ich na Zamku lubelskim, zaś sprawę przekazano urzędowi prokuratorskiemu przy Sądzie Okręgowym.

OPIARY.

— Marek sto na Śląsk Górny zamiast powinnować świątecznych składa ks. A. Chatyński.

— Gustawowie Szymański składają mk. 200 na Gwiazdkę dla żołnierza.

— Bazar Polski M. Głowczewskiej Kościuszki 1 z powodu Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku, wzamian odsetek z targów świątecznych składa: a) na choinkę dla uczącej się młodzieży mk. 100; b) na choinkę dla żołnierzy w gospodzie Z. P. w Lublinie mk. 100; c) na choinkę dla chorych bohaterów w szpitalach wojsk. Lubelskich mk. 100; d) dla najbiedniejszych mk. 100.

— Od H. G. na gwiazdkę dla chorego żołnierza mk. 25.
— Dla uczczenia najważniejszej, nieodżałowanej ś. p. Julji Koszar- skiej składa dla Nędzy Wyjątkowej 30 mk. R. Skolimowska.
— P. Gelibter Leib składa do dyspozycji K. Obr. L. na gwiazdkę dla żołnierza polskiego — na skutek zrzeczenia się sprawy sądowej przez p. S. marek pięćset (500).

TELEGRAMY.

Wyjazd ministrów do Lwowa.

WARSZAWA. 22.12 (Pat.) Dzienniki donoszą, że prezes ministrów Witos, minister skarbu Stecowski i wice min. skarbu Weinfeld wyjechali do Lwowa na konferencję prasową.

Senator Mac Cormick w Warszawie.

WARSZAWA. 22.12 (Pat.) Senator Stanów Zjednocz. Mac Cormick przyjęty został wczoraj w Belwederze przez Nacz. Państwa. Konferen-

cja Nacz. Państwa z p. Mac Cormickiem trwała przeszło godzinę.
WARSZAWA. 22.12 (Pat.) Senator Mac Cormick, jak donosi „Kur. Per.” dziś wieczorem wyjeżdża przez Berlin do Stanów Zjedn.

Wyjazd Joffego do Moskwy.

RYGA. 22.12. (E. E.) Przewodniczący delegacji rosyjskiej Joffe wyjechał do Moskwy na Zjazd komunistyczny. Pragnie on uczestniczyć w pracach komisji redakcyjnej konferencji. Na ostatnim posiedzeniu komisji uzgodniono treść artykułów dotyczących wymiany jeńców i kompetencji komisji mieszanej, w sprawie organizacji i dozoru wymiany jeńców. Dalszy ciąg posiedzenia komisji w poniedziałek.

Nota bolszewicka w sprawie Wrangla.

KOPENHAGA. 22.12 (E. E.) Kras- sin wystosował do Lloyda Georga i Sforzy notę żądającą przedsięwzięcia energicznych środków, ażeby armia Wrangla była bezwzględnie rozbrojona. Armia Wrangla według Krasina została przewieziona na pozostałości angielskich. Sowiety czynią rząd angielski odpowiedzialnym za wszelką akcję wojskową Wrangla przeciwko sowietom.

Powrót delegacji polskiej z Genewy.

WARSZAWA. 22.12 (E. E.) Delegacja polska przy Lidze Narodów powróciła z Genewy do Paryża.

Robotnicy polscy na G. Śląsku domaga- ją się wypuszczenia więźniów politycznych.

BYTOM. 22.12 (E. E.) „Gazeta Robotnicza” żąda uwolnienia jeszcze przed świętami robotników polskich niewinnych więzionych przez górno- śląskie władze niemieckie. W razie niespełnienia tego postulatu polskie- go ogół robotniczy trudno będzie powstrzymać oburzenie szerokich mas. Istnieją obawy, że oburzenie to wyrazić się może przez strajk powszechny robotników górniczych.

Zakończenie konferencji polsko-litewskiej.

WARSZAWA. 22.12. (Pat.) Dzienniki donoszą: Daś odbędzie się o- statnie posiedzenie konferencji pol- sko litewskiej. Obrady konferencji będą wznowione po świętach.

Barbarzyńskie traktowanie jeńców polskich w Rosji.

WARSZAWA. 22.12 (Pat.) „Kur. Warsz.” donosi, że oficerowie polscy, którzy zdołali uciec z niewoli bolszewickiej opowiadają o faktach bar- baryńskiego traktowania jeńców polskich. Fakty te zakomun- ikowane zostały delegacji polskiej w Rydze.

Porażka wyborcza bolszewików.

STOKHOLM. 22.12 (Pat.) Wiado- mości z Petersburga potwierdzają klęskę komunistów przy wyborach do inspektoratów robotniczych. Wy- brano tylko 250 komunistów i 575 przeciwników bolszewików.

Walki angielsko-irlandzkie.

LONDYN 22.12. (EE.) Wojsko an- gielskie dokonało wyprawy prze- ciwko sinfealistom ukrytym na wy- sple Aran. Aresztowano 7 sinfe- listów, zabito 2, rannono trzech.

Niebezpieczny konkurent

LONDYN 22.12. (EE.) W Izbie gmin, przewodniczący Izby Pracy Horne odpowiadając na liczne in- terpelacje oświadczył, że powodem wzrastającego braku pracy w Anglii jest konkurencja niemiecka. Robo- tnicy w Niemczech pracy niższej płacy, pracują większą ilość godzin.

Znamienne oświadczenie prezyd. Hardinga.

NEW YORK 22.12. (EE.) W mo- wie wygłoszonej w Onio nowy pre- zydent Stanów Zjednoczonych Har- ding oświadczył, że zdecydowanym jest nie uznać traktatu pokojowego oraz Ligi Narodów. Zdaniem Har- dinga, trzeba ostatecznie załatwić sprawę pokoju z Niemcami. W tym celu należy przeprowadzić rokowa- nia z Niemcami i aliantami.

Niemcy prowokują żołnierzy czeskich.

BYTOM 22.12. (EE.) Na dworcu w Grodzisku, doszło do starcia mię- dzy żołnierzami włoskimi z oddzia- łów okupacyjnych, a ludnością nie- miecką. Powód dał do zajścia ro- botnik niemiecki, który obraził żoł- nierza włoskiego. Z obu stron padło około 300 strzałów.

Wydział Sejmiku Krasnostawskiego rozpisuje niniejszym konkurs na STYPENDJA:

2 po 4000 mk., 2 po 3000 mk. i 3 po 2000 mk. dla uczącej się młodzieży urodzonej, lub od dłuższego czasu w tutejszym powiecie zamieszkałej.

Ubiegający się o jedną z powyższych nadesłają tu do dnia 31 stycznia 1921 roku podania, wraz z świadectwem szkolnym o odbywaniu studiów i świadectwem Urzędu gminnego (Magistratu) o stanie rodzinnym i majątkowym (świadectwo ubóstwa).

Podania winne być naisto opatrzone marką stemplową za 10 mk. wzgl. sądowem stwierdzeniem o przyznaniu prawa ubogich.

Udzielone stypendja są zwrotne po dojeściu petenta do lat 30, wzgl. termin może być przedłużony na skutek usprawiedliwionej próby.

W podaniu powołać się na podaną listę.

5438

Wydział powiatowy w Krasnymstawie i 1204/1.

ZAWIADOMIENIE.

W dn. 30 listopada r. b. zwracaliśmy się do Magistratu m. Lublina z memorjalem za Nr 86, motywującym niemożność sprowadzenia ryb do rozsprzedazy po cenie ustanowionej:

żywe za funt mk. 40.—	} co nie pokrywałoby kosztów produkcji
śnięte „ „ 30.—	
drobne „ „ 20.—	

tembardziej, że ceny np. naszego rynku warszawskiego były o 50 proc. wyższe, a konkurencji naszej niechżeścisłjskiej o 65 proc. wyższe.

W odpowiedzi na nasz memorjał, magistrat dopiero w dn. 18 b. m. postanowił w porozumieniu z nami ustanowić ceny:

żywe za funt mk. 60.—	} 5467
śnięte „ „ 50.—	
drobne „ „ 35.—	

Zwłoka ze strony Magistratu spowodowała wobec spóźalonego ter- minu niemożność otrzymania transportów na święta, wobec czego dyspo- nując bardzo niewielką ilością ryb, możemy zaspokoić tylko bardzo nie- liczne zapotrzebowania.

Lubelski Oddział Związku Producentów Ryb.

NA GWIAZDKĘ

Księgarnia J. Cholewińskiej w Lublinie, Krak., Przedm. 23 (hotel Angielski) poleca w wielkim wyborze.

książki dla dzieci i młodzieży, papiero- stowe, komplety cyrkli, albumy, teczki portfelki i galanterja biurowa. Gry towa- rzyskie i umysłowe, zabawki, lalki, przybo- ry choinkowe. Marki wesołości do zbiorów w serjach i na sztuki. 5277

DROBNE OGŁOSZENIA.

A.A. Kupuję: lisy, kuny, tchórze, wydry, zajęcze skórki, bor- tuki, barany z wełną i bez, kozy, sarny, wlosy konskie i świńskie, wełn. Ceny kon- kurencyjne. Lubartowska 29 m. 18. 4950

A.A. Koncesjonowane Biuro „Wiedza” A. Kozanecki. Lublin, Krak. Przedm. 55. Zakatwia: pisanie podań, prób, rekursów, deklaracji kasowych, umów prywatnych i listów, tłumaczenia i przepisywanie na maszynach w językach obcych i używanie pisanie na maszynach. Biuro to wykupuje świadectwa handlowe i prze- mysłowe, patenta i takowe doręcza właścio- ciom przedsiębiorstw. 4022

A.A. Zamienieć na dom w Lublinie kolonję 28 morgów w oko- licach Lublina z budynkami murowanymi pod dachówką z domem mieszkalnym o 6 etu pokojach z zasiewami, lasem, łąką, inwentarzem żywym i martwym. Oferty składać w Adm. „Głosu” dla okazalela Miljonówki Nr 574 Of5. 5447

Bekiesza (szopy) w dobrym stanie do sprzedania. Szopna 5 m. 14 wids. 10—11 i od 5—6. 5462

A. Dom Komisowy — Kościuszki 6. posiada do sprzedania, Domy w Lublinie i na prowincji, Małki ziemskie od 4—30 wior, Kolonje i parcele, Placy, Fabryki — warsztaty przemysłowe oraz interesy handlowe: magazyny, restauracje, cukiernie i t. p. 5464

A. Domy 1 1/2—4—3 milion. marek sprzedamy. Dom Komisowy Kościuszki 6.

Kolonje 50 morgów z zabudowaniami i klasy sprzedamy. Dom Komisowy Kościuszki 6.

Dzierżawy majątków: 1000 morgów — 400 morgów — zabudowania — kompletne — posiada do odstąpienia — Dom Ko- misowy Kościuszki 6. 5463

Gabinet kosmetyczny dla pań, ulica Kollataja 5 m. 10.

Upiększanie pań na wieczory, poprawianie ce- ry, usuwanie smarszerek, wargów, przesywy, liszaj, piegów i plam, radykalne usuwanie łupieżu, sztytnego owłosienia, brodawek, złuszcza- nia naskórka, masaż twarzy i ogólne upiększenie. Czynny od 3-ej do 7-ej prócz niedziel 5439

KUPIĘ skórkę, kołnierzy lub szapkę — siwy baranek. Oferty w Adm. „Głosu” dla „J. B.” 5590

Do sprzedania 3 konie. Wiadomość ul. Rurzy Jezuskiej Nr 52 m. 2. (Za rogatką Namieśnikowską) 5471

Były ulan ochotnik kawaler poszukuje posady magazyniera lub ekonoma może służyć kasę 40000 mk. Łaskawe oferty Adm. „Głosu Lub.” dla Ułana. 5466

Bufet kolejowy może nabyć okazję ie- sząc z półkami ozdobną, szufladkami zamykaną, kontuar solidnej roboty szar. Wiadomość Biuro A. Pulińskiego. Lublin S to Duska Nr 8.

Maszynę do pisania „Adler” sprzedam. Przemysłowa 26 m. 1. 5465

Ciasta świąteczne i pierniki dobre nie- drogo poleca Kawiarnia Ziemleńska hotel Europejski. 5468

Koldry piękne, są najlepszym prezentem na gwiazdkę. Ceny konkurencyjne. Magaz. n A Rekowski 5442

Do sprzedania portjerzy sukienne bardzo mało używane. Wiadomość w sklepie W naj Rozman Brzozowa 6 543

Do sprzedania sukna wełniana i żakiet syberyjowy. Namieśnikowska 22 m. 10. Obejrzeć można od 11—1. 5448

Zgubiono kartę powołania wydaną przez Pow. Komendę Uzupełnień na nazwisko Jan Hojno syn Pawła rocznik 1900 5442

Zgubiono kartę powołania, wydaną przez Pow. Komendę Uzupełnień na nazwisko Wawrzyniec Kupczyński syn Jana rocznik 1900. 5443

Księgarnia w śródmieściu do sprze- dania. Wiadomość Bernardyńska 24 m. 2.

Otomany nowe używane, koczki naj- taniej. Magazyn mebli Bełstawa Karwana Krak. Pradm. 60. 5421

Okazyjnie do sprzedania nowa bekie- sza na futrze cena przystępna u p. Dziewickiego ul. Kapucyńska „hotel Pol- ski”. 5427

Pianino ewentualnie krótki fortepian w dobrym stanie kupię lub wynajmę. Oferty składać proszę Biuro „Reklama” Kościuszki 8 pod „Pianino”. 5428

Drzewko pięknie przybrane do sprze- dania. Wiadomość Seminarjum Nau- czycielskie Żeńskie. 5431

Introligator zdolny potrzebny od zaraz. Wiadomość w Adm. 5434

Sanki, bryczka, szaraban do sprzedania. Zakład Iakimienzy Przemysłowa 16 Chełmiński 5437

Zgubiono kartę powołania wydaną przez Komendę Uzupełnień w Lubar- towie i paszport na imię Antoniego Kempy. 5455

Fuzja 12 cal. Lepage Ligeo z przybo- rami 150 nabol do sprzedania. Obejrzeć można od 12-tej do 3-ej i od 5—7. Niezala 5 m. 26. 5456

Zgubiono dowód urlopu beztermino- wego rocznika z 1894 r. na imię Bo- lesława Więckowskiego. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za nagrodą Krusza 2 m. 14. 5457

Hurtowy skład drożdży Fabryki Lubel- skiej Z. Omiljanowski i S-ka w Lublinie, ul. Cicha 3. Filje: w Lublinie ul. Bychaw- ska 13, w Chełmie, ul. Lubelska 8. Po- leca; codziennie świeże drożdże oraz wszelkie towary codziennej potrzeby. 4941

Kalendarze, kalendarzyki wszelkie sprzedaje najtaniej Kantor ogłoszeń „Reklamy” Kościuszk 1. 5152

Szkoło, fajans, porcelanę, emalję, naczynia kuchenne i gospodarsze, materiały pisane i galanterja polska Bazar Pol- ski ul. Kościuski 1. 4723

Maszyny do pisania reperując, prze- rabiam z rosyjskich na polskie oraz kupuję płace najwyższe ceny. Krakowskie Przedm. 52 „Żar”. 5403

Maszynę „Romforta” do elektryzowa- nia z przyrządami sprzedam Bernar- dyńska 24 m. 2. 5408

Dom z mieszkaniem ze sklepem i ma- sarnią do sprzedania. Bernardyńska 24 m. 2 5409

Młyn wodny do wydzierżawienia od 1 stycznia 1921 roku Bernardyńska 24 m. 2 5410

100 morgów ziemi z zabudowaniem i inwentarzem martwym i żywym do wydzierżawienia. Bernardyńska 24 m. 2. 5411

Młyn wodny i 23 morgów ziemi do sprzedania. Bernardyńska 24 m. 2. 5412

Co i gdzie kupić na Gwiazdkę?

Ogłoszenia zamówione przez Biuro Ogłoszeń „U R S U S” — Kościuszki 10.

Skład Win, Towarów kolonialnych i delikatesów
G. PRUSZKOWSKI i W. SZUBSTARSKI Krak.-Przedm. 52
 (obok poczty)
WIELKI WYBÓR TOWARÓW ŚWIĄTECZNYCH. **PIWO** Haberbuscha na butelki.

Wyroby stalowe
 i naczynia kuchenne
POLECA
B. Kłopotowska
 Kapucyńska 2, sklep.

Szczyrki, brzytwy, lusterka, nożyczki, steki, pasy, ostrogi i wszelkie dystynkcje wojskowe.



MIECZYSLAW HATYS

— Skład broni, naboju myśliwskich, oraz przyborów wojskowych. —
Krak.-Przedm. 44. (vis a vis Unji Lubelskiej).

BIELIZNE, ŻAKIETY CIEPŁE, CZAPKI DZIECIENNE DAMSKIE, SFETRY, CHUSTKI, SZALIKI, KRAWATY, SKARPEŁKI, SZELKI, REKAWICZKI, SZPILKI, AGRAWKI DO WŁOSÓW, PORTEFELE, TOREBKI i t. p.
POLECA
ANTONI BARTECZKO
 Krak.-Przedm. (hotel Rąbiełski).

L. KŁOSSOWSKA i S-ka
 Lublin, Krakowskie-Przedmieście 47.
 OKRYCIA,
 SUKNIE,
 BLUZKI,
 FUTRA
 WSZELKA KONFEKCJA DAMSKA.

Maszynki do golenia gwarantowane, brzytwy, mydła, puder, perfumerja, manicure, nożyczki, szpilki, agrawki, grzebienie, szczotki do włosów, szczotki do zębów, lustra, wody kolońskie i wiele innych przyborów toaletowych
 poleca firma **„EDWARD”** Krak.-Przedm. 58.

KSIĘGARNIA „LUDOWA”
 Ul. Ś. to Duka 10.
 Poleca: KSIĄŻKI DZIECIENNE, GRY, ZABAWY, OZDOBY CHOINKOWE.
 Ceny nader przystępne.

GEBETHNER i WOLFF
 W LUBLINIE.
 -- Książki dziecinne --
 Wydawnictwa ozdobne.

Rękawiczki, szelki
 poleca w wielkim wyborze
E. KOZŁOWSKI
 Lublin, Kościuszki 1, — sklep.

Perfumy, Mydła, Wody kolońskie francuskie oryginalne i krajowe - -
 Pudry, Kremy,

S. BANASIEWICZ i B. KARPIŁOWICZ
 Lublin, Nowa 5 (obok Bramy Krakowskiej)

Świece na choinkę,
 Pasty do obuwia,
 Szczotki ryżowe,
 Grzebienie i t. p.

Książki dla dzieci i młodzieży
POLECA
KSIĘGARNIA
Kazimierza Kotlarskiego
 Lublin, Krak.-Przedm. 39.

Suknie, Bluzki, Spódniczki, Torebki, Paski, Czapki, Rękawiczki, Kołnierze,
POLECA
A. RAKOWSKI.

A. KUKLIŃSKI
 Lublin, Krak.-Przedm. № 58.
 Płótna, Ręczniki, Obicia meblowe.

SKLEP POLSKI
 galanterijno-bławatny **JANA ROGO**
 przy ul. Królewskiej Nr 3.

POLECA: galanterję męską, damską i dziecinną, norymberszczynę, oraz materiały lokciowe.
 Ceny umiarkowane.
 UWAGA! Vis a vis Krakowskiej Bramy.

Ozdoby choinkowe, zabawy dziecinne, - - -
 - - - - - książeczki dla dzieci i młodzieży
 Poleca po najtańszych cenach firma
„PRACA i POMOC”
 Lublin, Bernardyńska № 11, sklep.

W WIELKIM WYBORZE
 Cygarniczki, zapalniczki, papierosy, cygara, - - tytoń. Materiały piśmienne - -
 Po cenach przystępnych poleca
K. Łuszczewska
 Krak.-Przedm. № 51
 (vis-a-vis Sądu Okręgowego).

Juljan DYMOWSKI
 w Lublinie,
 ulica Nowa № 116, obok Bramy Krakowskiej, tel. № 2 - 76.
 SKŁAD: mydła, świec stołowych i kościelnych, nafty, oliwy, pokostu, farb, lakierów, smarowidła do osi i t. p.

MAGAZYN MÓD
 p. f. **M. Rutkowska**
 Lublin, ul. Kołłątaja № 2.
 Poleca modele na sezon zimowy i balowe kwiaty najmodniejsze.

Ozdoby choinkowe, duży wybór zabawek, rękawiczek, peńszoch, skarpetek, owijaczy i nauszników. Przybory wojskowe i myśliwskie. Wyroby metalowe i skórzane. Galanterja ozdobna. Zawsze najświetniejsze - - - - baterje elektryczne. - - - -
A. PLAGE Krak.-Przedm. Nr 27.

PIWO butelkowe
 — Haberbusch Warszawskie —
 poleca: — **RESTAURACJA**
 Lublin, Wileńska № 4
Wilkołaski.



Henryk Kwietniewski
 Krak.-Przedm. 25 (hotel Saski)
 Wykonują: obuwie męskie, damskie i dziecinne.